

Sygn. akt XXVII Ca 486/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny – Odwoławczy, w składzie:

Przewodniczący	Sędzia Grzegorz Chmiel
----------------	-------------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 24 stycznia 2023 r. w Warszawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego miasta st. Warszawy z dnia 18 lutego 2021 r. sygn. akt II C 3354/20

1. **oddala apelację**

2. **zasądza od Powoda (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Pozwanego (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

Sygn. akt XXVII Ca 486/22

UZASADNIENIE

W dniu 1 października 2020 roku (data prezentaty) do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie II Wydziału Cywilnego wpłynął opłacony i sporządzony na urzędowym formularzu pozew (...) S. A. z siedzibą w W. przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 400,00 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie na rzecz powódki od pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zgodnie z uzasadnieniem pozwu, S. N., będący poprzednikiem prawnym strony powodowej zawarł z pozwanym przewoźnikiem umowę przewozu, wedle której w dniu 13 października 2019 roku miał odbyć się rejs lotniczy z H. do W.. Z winy pozwanej spółki miało dojść jednak do opóźnienia w czasie przylotu do miejsca docelowego, przekraczającego 3 godziny, co uprawnia pasażera, a w konsekwencji także powódkę, jako nabywcę wierzytelności, do żądania od pozwanego przewoźnika wypłacenia zryczałtowanego odszkodowania za opóźniony lot.

W dniu 28 października 2020 roku referendarz sądowy w tutejszym Sądzie Rejonowym wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w całości uwzględniający żądanie pozwu (k. 18 - nakaz zapłaty). Od tego orzeczenia, pozwana spółka w dniu 25 listopada 2020 roku (data stempla pocztowego) wniosła w przepisany termin sprzeciw, zaskarżając nakaz zapłaty w całości oraz wnosząc o oddalenie powództwie w całości.

W uzasadnieniu tego pisma procesowego, pozwana wskazała, że powódka pozbawiona była legitymacji czynnej, jak również do opóźnienia doszło w wyniku zaistnienia okoliczności nadzwyczajnej w postaci wystąpienia usterek

technicznych samolotu mającego wykonać lot, co wyłącza jej odpowiedzialność jako przewoźnika za opóźniony lot. Co więcej, pozwana podała w wątpliwość sam fakt wystąpienia opóźnienia powyżej 3 godzin w dotarciu przez pasażera przedmiotowego lotu do miejsca docelowego.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2021 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w sprawie o sygn. II C 3354/20 oddalił powództwo.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wniósł powód, zaskarżając je w całości oraz zarzucając naruszenie:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na wynik sprawy, polegający na ustaleniu faktu niezgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy, a mianowicie, że:

- opóźnienie lotu (...) nie przekroczyło trzech godzin,

- czas zaciągnięcia hamulca jest równoważny z czasem otwarcia drzwi samolotu, który to czas jest miarodajny do ustalenia wymiaru opóźnienia;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 7 ust. 1 lit. a Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91 w związku z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 4 września 2014 r., sygn. C-452/13 oraz wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 1 października 2020 r., sygn. C-654/19 poprzez błędną wykładnię i uznanie, że czas zaciągnięcia hamulca („On Block”) jest równoważny z czasem otwarcia drzwi samolotu, podczas gdy te dwa czasy dzieli co najmniej kilka minut, a to czas otwarcia drzwi samolotu jest istotny do ustalenia wymiaru opóźnienia;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że Powód nie udowodnił wymiaru opóźnienia i miarodajne są informacje zawarte w piśmie (...)”, podczas gdy z w/w pisma wynika, że w/w podmiot posiada jedynie informacje co do ostatecznych planowanych godzin przylotu oraz informacje odnośnie czasu przyziemienia i czasu zaciągnięcia hamulca, podczas gdy miarodajny do ustalenia wymiaru opóźnienia lotu jest czas otwarcia drzwi samolotu;

4. naruszenie prawa procesowego w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie, wyrażające się w niezasadnym przyjęciu, że opóźnienie nie przekroczyło trzech godzin względem pierwotnie planowanej godziny przylotu, podczas gdy z dokumentów, w tym w szczególności z pisma (...) oraz raportu lotu, przedłożonego do akt przez Pozwanego, wynika, że czas zaciągnięcia hamulca to 18:48 UTC, a czas zaciągnięcia hamulca nie jest równoznaczny z czasem otwarcia drzwi samolotu, który to czas jest miarodajny do ustalenia wymiaru opóźnienia lotu i ponadto informacje odnośnie planowanej godziny przylotu są niezgodne z informacjami potwierdzonymi przez samego Pozwanego i wynikających w szczególności z raportu lotu (załącznik do sprzeciwu od nakazu zapłaty).

Wobec tak sformułowanych zarzutów, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie jej w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu, albowiem wydany wyrok w pełni odpowiada prawu.

Sąd Rejonowy przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe i na jego podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własną podstawę rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy powołał właściwe przepisy prawne i przeprowadził ich prawidłową wykładnię. Ostateczną ocenę materiału dowodowego i wnioski Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy uznał za trafne. Uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji zawiera zatem jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 387 § 21 k.p.c.).

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Rejonowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd I instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego. Jednocześnie na podstawie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego i zgromadzonych dowodów, Sąd I instancji wywiódł trafne wnioski i oceny prawne, które Sąd Okręgowy w całości podziela.

Przystępując do rozpoznania apelacji, w pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu naruszenia prawa procesowego, gdyż wnioski determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania mogą być podstawą oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy skrupulatnie i wszechstronnie rozważył cały zebrany w sprawie materiał dowodowy, wyciągając z jego analizy logiczne i poprawne wnioski, a zatem wbrew twierdzeniom apelującego nie dopuścił się w tym zakresie naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

Skarżący, kwestionując w apelacji orzeczenie Sądu I instancji, w istocie ograniczył się do przedstawienia swojej oceny materiału dowodowego, z której - jego zdaniem - wynikają wnioski odmienne od wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy. Tak skonstruowana apelacja nie mogła skutecznie podważyć ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, który w uzasadnieniu wyroku odniósł się do przeprowadzonych w sprawie dowodów i ocenił je we wzajemnym powiązaniu, nadto szczegółowo wyjaśnił, jakie fakty i w oparciu, o które z przedstawionych mu dowodów ustalił stan faktyczny. Zdaniem Sądu Okręgowego w tym zakresie Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnych naruszeń. Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia Sądu Rejonowego odnośnie planowanej godziny przylotu spornego rejsu jako godzinę 15:50 UTC; oraz faktycznej godziny przylotu - 18:49 UTC (moment otwarcia drzwi samolotu). Powyższe wynika zarówno dowodów przedstawionych przez pozwanego - wydruku siatki operacyjnej - k. 29-36 oraz wnioskowanego przez powoda dokumentu - pisma (...) z siedzibą w W.- k.57, z których wynika że lot nr (...) miał planowo dolecieć do W. o godz. 15:50 UTC, zaś faktycznie przybył o 18:48 (godzina zaciągnięcia hamulca ręcznego); zaś przedłożony przez stronę pozwaną wydruk depesz (...) z systemu - k. 30, wskazuje na godz. 18:49 jako godzinę otwarcia drzwi samolotu. Sam skarżący w toku postępowania powoływał się właśnie na ten moment, jako rozstrzygający czas przylotu, dlatego też takie ustalenie Sądu I instancji w ocenie Sądu Okręgowego jest jak najbardziej prawidłowe.

Powyższej oceny nie mógł zmienić dowód z dokumentu (...) z dnia 31 maja 2021 r., o którego dopuszczenie na etapie postępowania apelacyjnego wnosił skarżący. Jako uzasadnienie złożenia go po terminie, skarżący wskazał, iż jego wcześniejsze złożenie nie było możliwe, z uwagi na otrzymanie pisma (...) dopiero w dniu 12 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy ocenił ten dowód jako spóźniony.

Wprowadzając zasadę, że twierdzenia i dowody zgłoszone po terminie określonym w zarządzeniu zobowiązującym do złożenia pisma przygotowawczego podlegają pominięciu w dalszym toku postępowania, wskazano jednocześnie na okoliczności pozwalające sądowi uwzględnić nowe twierdzenia i dowody, choć zostały zgłoszone po terminie. Są to tzw. okoliczności egzoneracyjne, składające się na tzw. klauzule salwatoryjne, określane również mianem klauzul rozluźniających (por. T. Zembruski, Koncentracja, s. 62 i n.). Przyczyny, które uniemożliwiły stronie

powołanie faktów i dowodów w terminie na złożenie pisma przygotowawczego przewidzianego w art. 205(3) § 2, mogą być zróżnicowane. Ich zasadność podlega każdorazowej, indywidualnej ocenie sądu, uwzględniającej realia konkretnego przypadku. Przede wszystkim będą to sytuacje, w których okoliczność faktyczna albo środek dowodowy nie były stronie znane lub nie były dla niej dostępne, np. zaginięcie i odnalezienie dokumentu, późniejsze odkrycie świadka zdarzenia, czasowa niemożność ustalenia personaliów lub adresu świadka (M. Manowska, w: M. Manowska, Komentarz KPC, t. I, 2015, art. 47912, Nb 6; por. także wyr. SN z 6.4.2006 r., IV CSK 182/05, Legalis). W obecnej literaturze jako przypadek, w którym wcześniejsze powołanie dowodów nie było możliwe, podaje się przede wszystkim późniejsze odnalezienie dowodu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (S. Jaworski, Kodeks, art. 20512, Nb 1). Należy jednak przyjąć, że obejmuje to także sytuacje, gdy w dacie upływu terminu do złożenia pisma przygotowawczego pod rygorem z art. 205(3) § 2 dowód istotny dla rozstrzygnięcia sprawy jeszcze nie istniał.

Przedstawiony przez skarżącego dokument w postaci pisma (...) nie zawierał nowych okoliczności, ani nie był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Wbrew twierdzeniom skarżącego, odmienne godziny planowanego lotu nie stanowią nowej okoliczności. Ich różnica nie wynika z całą pewnością z „wiadomości specjalnych posiadanych przez (...), ujawnionych dopiero w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie, sygn. I C 279/21, dla potrzeb którego został wytworzony. Przewoźnik lotniczy w planie lotu (...) wyznacza planowe godziny lotu. Plan lotu natomiast składany jest następnie służbom kontroli ruchu lotniczego, w tym Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej. Planowe godziny lotu wskazane przez przewoźnika, mogą różnić się od tych wskazanych przez (...) z uwagi na inny sposób ich liczenia. Przewoźnik lotniczy wskazuje planowe godziny rejsu według operacyjnego czasu lotu - jest to tzw. rozkład handlowy rejsu. Podane przez (...) godziny obliczane są na podstawie innych danych – planu lotu (...), tj. planowanej godziny odblokowania lotu (...) oraz przewidywanej długości lotu (...) (nieuwzględniającej czasu kołowania). Przewoźnik konstruując rozkłady lotów posługuje się danymi statystycznymi o czasach blokowych (a nie przewidywanej długości lotu (...)). Zatem podane przez (...) godziny wynikają z planowanego startu i przewidywanej długości lotu, a tym samym nie mogą stanowić punktu wyjścia do ustalenia opóźnienia danego lotu.

Jak już wyżej wskazano, planowa oraz rzeczywista godzina przylotu do miejsca docelowego została wskazana w wydruk siatki operacyjnej – k. 29-30. Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd I instancji nie przyjął, iż czas zaciągnięcia hamulca jest równoważny z czasem otwarcia drzwi samolotu. Obie te czynności bowiem nastąpiły odpowiednio o godz. 18:48 oraz 18.49 UTC. Tym samym Sąd I instancji prawidłowo ustalił zarówno planowe godziny rejsu, jak i faktyczne godziny dotarcia do miejsca docelowego, przesądając iż opóźnienie rejsu o numerze (...) wynosiło 2,59 godz.

W myśl art. 5 ust. 1 lit. c rozporządzenia nr 261/2004, w przypadku odwołania lotu (lub dużego opóźnienia – co wynika z wyroków Trybunału Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 2009 r., C-402/07 i C-432/07 i z dnia 23 października 2012 r., C-581/10) obsługujący przewoźnik lotniczy powinien wypłacić pasażerowi odszkodowanie na zasadach określonych w art. 7 w kwocie zależnej od długości trasy przelotu. Trybunał Sprawiedliwości zdecydował, iż prawo do odszkodowania musi zostać przyznane pasażerom, których loty zostały opóźnione o co najmniej trzy godziny, określając w ten sposób znaczne opóźnienie. A contrario w przypadku opóźnienia wynoszącego mniej niż 3 godziny, odszkodowanie nie przysługuje.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c., orzekając o kosztach postępowania odwoławczego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.